

Konrad Meus

UNIwersytet PEDAGOGICZNY W KRAKOWIE

Lata gimnazjalne świętego Józefa (Biby) Bilczewskiego¹

Józef Bilczewski, arcybiskup metropolita lwowski, pozostaje bez wątpienia jedną z najważniejszych postaci Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w początkach minionego stulecia. Czasy, w jakich przyszło mu żyć, a także nieskazitelna postawa patriotyczna i moralna, tworzą fundament dla jego „białej” legendy. Bilczewski nazwany przez potomnych „jedną z najpiękniejszych postaci XX wieku”², doczekał się dotychczas licznych biografii i prac opiewających jego dorobek duszpasterski i naukowy³. Okazuje się jednak,

¹ Prezentowany artykuł został ogłoszony (w skróconej formie) podczas uroczystej sesji naukowej zorganizowanej w Liceum Ogólnokształcącym w Wadowicach 29 kwietnia 2010 roku, w 150. rocznicę urodzin Józefa Bilczewskiego oraz w 5. rocznicę jego kanonizacji.

² W. Urban, *Sługa Boży Józef Bilczewski. Arcybiskup – Metropolita Lwowski 1860–1923*. Wrocław 1977, s. 16.

³ M. Tarnawski, *Arcybiskup Józef Bilczewski. Krótki rys życia i prac*. Lwów 1924 (wyd. 2, Kraków 1991); S. Szurek, *Bilczewski Józef (1860–1923)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 2. Pod red. W. Kopczyńskiego. Kraków 1936, s. 94–95; W. Urban, *Sługa Boży Józef Bilczewski. Arcybiskup – Metropolita Lwowski 1860–1923*. Wrocław 1977; J. Zbudniewek, *Związki arcybiskupa Józefa Bilczewskiego z Jasną Górą*. Kraków 1995; F. Ślusarczyk, *Ideał chrześcijanina i sposób jego realizacji w kaznodziejskim przekazie abpa Józefa Bilczewskiego (1860–1923)*. Kraków 1997; J. Machniak, *Abp. Józef Bilczewski: pasterz Kościoła lwowskiego*. Kraków 2001; *Błogosławiony Józef Bilczewski arcybiskup metropolita lwowski obrządku łacińskiego*. W: *Studia do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*. T. 16. Pod red. J. Wołczańskiego. Kraków 2003; G. Grzybek, *Aktualność idei wychowawczych Józefa Bilczewskiego, metropolity lwowskiego w latach 1900–1923*. Bielsko-Biała 2003; *Wilamowickie sacrum. W drodze do kanonizacji abpa Józefa Bilczewskiego*. Pod red. A. Barciała. Wilamowice 2005; S. Rospond, *Twój patron. Św. Józef Bilczewski*. Kraków 2006; W. W. Szetelnicki, *Postać św. Józefa Bilczewskiego arcybiskupa i metropolity lwowskiego obrządku łacińskiego w świetle kroniki klasztoru Panien Benedyktynek łacińskich lwowskich*. „Perspectiva” R. 10: 2011, nr 1, s. 226–260; *Święty arcybiskup Lwowa Józef Bilczewski*. Pod red. W. Osadczeo. Lublin 2011; M. Dziedzic, *S. Dziedzic, Arcybiskup Józef Bilczewski*. Kraków 2012.

że chyba najmniej rozpoznanym okresem jego życiorysu pozostaje czas pobytu w Wadowicach, gdzie przez osiem lat (pomiędzy dwunastym a dwudziestym rokiem życia) uczęszczał do c.k. Realnego Gimnazjum, gdzie zdobył elementarne (ale jakże rozległe) wykształcenie, które umożliwiło mu dalszą edukację na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Niniejszy artykuł stanowi próbę przybliżenia, bądź uzupełnienia, wiedzy na temat gimnazjalnych lat Józefa Biby⁴.

Wadowickie gimnazjum w latach siedemdziesiątych XIX wieku

W momencie przybycia do Wadowic (1872) dwunastoletniego Józefa Biby, miejscowość ta liczyła około 4 tys. mieszkańców⁵. W zdecydowanej przewadze byli to rzymscy katolicy, którzy jeszcze według spisu ludności z 1880 roku stanowili 91,4 proc. ogółu populacji miasta⁶. W latach siedemdziesiątych XIX wieku Wadowice pozostawały najważniejszym galicyjskim ośrodkiem miejskim położonym pomiędzy Krakowem a Śląskiem Austriackim (Bielsko). Dość wskazać, że od 1819 roku znajdowała się tutaj siedziba obszernego cyrkułu, następnie

⁴ Józef Biba dokonał zmiany nazwiska na Bilczewski w październiku 1885 roku. Zob. *Corpus Studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850–1918*. T. 3: A–D. Pod red. J. Michalewicz. Kraków 1999, s. 226. Decyzja Józefa Biby o zmianie nazwiska miała swoje uzasadnienie. W XIX wieku słowo „biba” miało wyjątkowo pejoratywne skojarzenia, o wiele silniejsze aniżeli ma to miejsce dzisiaj. Pozostawało ono również w dosyć częstym użyciu, szczególnie w środowisku młodzieżowym. Na tej podstawie można wnioskować, że w latach szkolnych nastoletni Józef Biba – ze względu na swoje nazwisko – mógł być obiektem uszczypliwych uwag ze strony rówieśników. Niniejszą opinię potwierdza lektura pisma wadowickich gimnazjalistów „Ad Tristitiam depellendam” kolportowanego wśród uczniów (bez wiedzy władz szkolnych) w latach 1885–1887. Na jego kartach następuje odwołanie do „biby” jako synonimu uczniowskich, nielegalnych, spotkań (w 1886 ukazał się tekst zatytułowany: *Biba siódmaków w 1886 r.*). Biblioteka Naukowa im. W. Stefanyka we Lwowie (Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника), Dział rękopisów, Gimnazjum w Wadowicach, „Ad tristitiam depellendam” – czasopismo dla gimnazjalistów (1885, 1887), sygn. ON 2163, k. 26.

⁵ Do 1880 roku liczba ta wzrosła do 4490 osób. Zob. *Vollständiges Ortschaften-Verzeichniss der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder nach der Ergebnissen der Volkszählung vom 31. December 1880*. Wien 1882, s. 383; I. Weinfeld, *Ludność miejska Galicji i jej skład wyznaniowy 1881–1910*. „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych” T. 24: 1912, z. 2, s. 32.

⁶ I. Weinfeld, *Ludność miejska Galicji...*, s. 32.

obwodu, a od 1866 roku powiatu⁷. Wraz z nastaniem autonomii galicyjskiej dla nadkawińskiego miasta i jego mieszkańców rozpoczął się dynamiczny okres rozwoju, czego wyrazem było utworzone tutaj, w 1866 roku, gimnazjum⁸. Pierwotnie szkoła ta miała status Niższego Gimnazjum Humanistycznego. Jej przekwalifikowanie nastąpiło w 1870 roku. Wówczas staraniem władz miejskich udało się przekształcić dotychczasowe czteroletnie niższe gimnazjum w szkołę ośmioklasową. Od tego momentu kształcenie w wadowickim gimnazjum odbywało się dwuetapowo. Przez pierwsze cztery lata uczniowie uczęszczali do Gimnazjum Realnego, gdzie program nauczania przewidywał obowiązkową naukę rysunku. Tym sposobem chciano przygotowywać absolwentów do ewentualnych studiów technicznych. Po zakończeniu edukacji w klasie czwartej uczniowie mogli kontynuować przez cztery kolejne lata edukację w Gimnazjum Wyższym, które kończyło się egzaminem maturalnym⁹. Taką właśnie ścieżkę edukacji obrał nastoletni Józef Biba. Ponowna zmiana nazwy szkoły miała miejsce w końcu lat siedemdziesiątych XIX wieku, ale najprawdopodobniej jeszcze przed opuszczeniem murów szkolnych przez Bibę¹⁰. Wówczas gimna-

⁷ Faktycznie ustawę potwierdzającą nowy podział administracyjny podjęto 19 maja 1868 roku.

⁸ Zanim uruchomiono w Wadowicach gimnazjum, chłopcy zamieszkujący cyrkuł (obwód) wadowicki, aby kształcić się na poziomie gimnazjalnym, mogli korzystać ze szkół działających w Bochni, Krakowie, Nowym Sączu, Rzeszowie lub w Tarnowie. Tym samym na edukację w gimnazjum stać było jedynie synów pochodzących z zamożnych rodzin arystokratycznych, mieszczkańskich i rzadziej chłopskich. Jako przykład może posłużyć nastoletni Józef Baum (syn Antoniego barona Bauma von Appelshofen, właściciela wsi Kopytówka koło Wadowic), który kształcił się właśnie w Nowym Sączu. Zob. G. Studnicki, *Pierwsza wśród równych. Dzieje gimnazjum i liceum w Wadowicach*. Wadowice 1991, s. 12; zob. także H. Wereszycki, *Baum Józef von Appelshofen, baron (1820–1883)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 1. Pod red. W. Konopczyńskiego. Kraków 1935, s. 364.

⁹ Uczniowie, którzy po ukończeniu Gimnazjum Realnego nie wybierali dalszej nauki w Gimnazjum Wyższym, zazwyczaj decydowali się na edukację w Szkole Realnej poza Wadowicami. Do początku lat siedemdziesiątych XIX wieku szkoła tego typu znajdowała się w Wadowicach, aczkolwiek ze względów ekonomicznych i pragmatycznych (utworzenie popularniejszego gimnazjum) została zlikwidowana decyzją miejscowej Rady Miejskiej. Warto również zaznaczyć, że w przypadku złożenia deklaracji o niekontynuowaniu edukacji w Gimnazjum Wyższym, taki uczeń miał nieco zmodyfikowany program nauczania.

¹⁰ Według Józefa Buzka gimnazjum w Wadowicach miało zyskać status humanistycznego już w 1874 roku, choć opinia ta nie znajduje potwierdzenia w zachowanych sprawozdaniach gimnazjalnych. Z lektury tych ostatnich wynika, że przemianowanie szkoły nastąpiło najpewniej na podstawie decyzji Rady Szkolnej Krajowej z 2 września 1878 roku. Odmienny pogląd na ten temat prezentuje Antoni Karbowski, który w pracy poświęconej 25-leciu wadowickiego

zjum przemianowano na humanistyczne. Stan ten utrzymał się aż do okresu międzywojennego.

Początkowo siedzibą gimnazjum był ratusz miejski¹¹. Tam też swoje pierwsze lekcje odbywał Józef Biba. W momencie, kiedy kończył on edukację w klasie drugiej (maj 1874), przy ówczesnej ulicy Wiedeńskiej (obecnie Mickiewicza), władze miejskie rozpoczęły budowę okazałego, jak na tamte czasy, gmachu gimnazjalnego. Prace budowlane zakończono wręcz w błyskawicznym tempie i już we wrześniu 1875 roku nowa siedziba szkoły została otwarta. Akademia uświetniająca to wydarzenie odbyła się 4 września¹². Uczestniczyli w niej tłumnie zebrani oficjele, nauczyciele oraz wszyscy gimnazjaliści, wśród których był również najprawdopodobniej piętnastoletni Biba, wówczas już uczeń klasy piątej. W jej trakcie pamiętną mowę wygłosił ówczesny burmistrz miasta Ignacy Brosig, który m.in. odnosząc się do zgromadzonego grona pedagogicznego, wyrażał nadzieję, że młodzież z wadowickiego gimnazjum będzie kształcona na „pożytecznych obywateli kraju naszego”¹³. Z perspektywy czasu i w odniesieniu do „gorącego patrioty” Bilczewskiego słowa te brzmiały niczym proroctwo¹⁴. Przez kolejne pięć lat Biba uczęszczał na lekcje do nowoczesnego, w tamtym okresie, gmachu szkolnego (zob. fot. nr 1). W tym miejscu warto odnotować, że budynek ten, powiększony i poddany wielu modernizacjom, służy miejscowej młodzieży po dzień obecny.

gimnazjum wskazał, jakoby przekształcenie omawianej szkoły nastąpiło dopiero w 1882 roku. Informację tę za Karbowiakiem powtarza autor obszernej monografii wadowickiego gimnazjum i liceum Gustaw Studnicki. Podobnie niezmienioną nazwą szkoły („C.k. Wyższe Gimnazjum w Wadowicach”) operowali jeszcze w 1879 roku radni miejscy w Wadowicach. Zob. Archiwum Państwowe w Katowicach/oddział w Oświęcimiu (dalej: APKat./Oświęcim), sygn. MW 7, Protokoły Posiedzeń Rady Gminnej Miasta Wadowic za lata 1867–1888 (dalej: PPRG za lata 1867–1888), s. 470; *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum w Wadowicach* (dalej: SDGW) za rok szkolny 1879. Kraków 1879, s. 1 (karta tytułowa); A. Karbowiak, *Przegląd dziejów c.k. gimnazjum wadowickiego. Z powodu 25. rocznicy istnienia zakładu*. Wadowice 1892, s. 11; G. Studnicki, *Pierwsza wśród równych...*, s. 18, tablica 3. Zob. także SDGW za rok szkolny 1878. Kraków 1878, s. 1 (karta tytułowa).

¹¹ APKat./Oświęcim, sygn. MW 7, PPRG za lata 1867–1888, s. 56, 69, 90–91, 124–125.

¹² Muzeum Miejskie w Wadowicach (dalej: MMW), bez sygnatury, *Księga pamiątkowa Jana Sabińskiego*, (rkps, b.p).

¹³ Tamże.

¹⁴ Zob. Archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Wadowity w Wadowicach (dalej: ALO w Wadowicach), bez sygnatury, S. Witkowski, *Wadowickie gimnazjum pół wieku temu. W: Księga pamiątkowa 120-lecia Gimnazjum i Liceum w Wadowicach*. Opr. G. Studnicki. Wadowice 1987, s. 18 (mps), (przedruk artykułu z „Kuriera Naukowo-Literackiego” z 13 II 1939).

Józef Biba i jego losy w wadowickim gimnazjum

Józef Biba rozpoczął edukację w Gimnazjum Realnym w Wadowicach we wrześniu 1872 roku. Zanim jednak przekroczył próg wadowickiej szkoły, jeszcze w czerwcu musiał pozytywnie zdać egzaminy wstępne. Niestety, nie posiadamy dokładnych informacji na temat charakteru wspomnianych egzaminów w pierwszych latach funkcjonowania wadowickiego gimnazjum. Niemniej z lektury zachowanego i przechowywanego we wrocławskim Ossolineum pamiętnika Ludwika Bałosa można odtworzyć specyfikę i przebieg egzaminów wstępnych z początków XX wieku. W 1910 roku kandydaci do wadowickiego gimnazjum zdawali: test pisemny z języka i gramatyki polskiej, po tym następowało dyktando z języka niemieckiego zakończone gramatycznym rozbiorem zapisanych zdań. Po krótkiej przerwie miał miejsce test z matematyki. Jeszcze tego samego dnia komisja gimnazjalna prezentowała wyniki egzaminacyjne i ogłaszała listę osób przyjętych do szkoły¹⁵.

Pierwsze oficjalne informacje na temat edukacji Józefa Biby w wadowickim gimnazjum znajdujemy w zachowanym w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej egzemplarzu *Klasyfikacji uczniów c.k. Realnego Gimnazjum w Wadowicach za drugie półrocze roku szkolnego 1874*. W tym czasie Biba pozostawał już uczniem drugiej klasy. Wówczas był to jeszcze najliczniejszy rocznik w szkole, liczył 27 uczniów. Przy czym w 1874 roku z grupy tej aż trzynastu gimnazjalistów nie uzyskało promocji do klasy trzeciej! Do poprawy dopuszczono tylko sześcioro drugoklasistów. Józef Biba przeszedł do klasy kolejnej, aczkolwiek nie otrzymał świadectwa z wyróżnieniem. Warto zaznaczyć, że celujące wyniki w nauce uzyskał wtedy m.in. pochodzący również z Wilamowic Michał Fox¹⁶.

Przez osiem lat edukacji w Wadowicach Józef Biba miał kilku wychowawców. Obecnie możemy odtworzyć opiekunów klas, do których uczęszczał Biba za lata 1875–1880 (zob. tabela nr 1).

¹⁵ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Dział rękopisów, sygn. 15421, L. Bałos, *W poszukiwaniu prawdy. Pamiętnik*, s. 23–24 (mps).

¹⁶ *Klasyfikacja uczniów c.k. Realnego Gimnazjum w Wadowicach z drugie półrocze roku szkolnego 1874*, Wadowice 1874, b.p.

Tabela 1. Wykaz wychowawców szkolnych Józefa Biby
w wadowickim gimnazjum w latach 1875–1880

Klasa	Rok szkolny	Wychowawca	Nauczane przedmioty
IV	1875/1876	Michał Kusionowicz	Języki: łaciński i polski ^a
V	1876/1877	Michał Kusionowicz	Język łaciński
VI	1877/1878	Teofil Malinowski	Języki: łaciński i grecki
VII	1878/1879	Teofil Malinowski	Języki: łaciński i grecki
VIII	1879/1880	Władysław Kosiński	Języki: łaciński i grecki, logika ^b oraz psychologia

^a W roku szkolnym 1875/1876 Kusionowicz uczył języka polskiego w klasie II (oddział A). Zob. *SDGW za rok szkolny 1876*, Wadowice 1876, s. 39.

^b W roku szkolnym 1879/1880 Kosiński prowadził lekcje z logiki w klasie VII. Zob. *SDGW za rok szkolny 1880*. Kraków 1880, s. 18.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *SDGW za rok szkolny 1876*, Wadowice 1876, s. 39, 44; *SDGW za rok szkolny 1877*, Wadowice 1877, s. 22, 29; *SDGW za rok szkolny 1878*, Kraków 1878, s. 53; *SDGW za rok szkolny 1879*, Kraków 1879, s. 26, 35; *SDGW za rok szkolny 1880*, Kraków 1880, s. 18, 29.

Spośród wychowawców Biby szczególnie wyróżniał się Władysław Kosiński. Posiadał on doktorat z filologii klasycznej, a także zasiadał w Komisji Antropologicznej przy krakowskiej Akademii Umiejętności¹⁷. Poza wspomnianymi opiekunami młody Józef Biba podczas ośmiu lat pobytu w Wadowicach miał kontakt co najmniej z kilkoma innymi nauczycielami gimnazjalnymi, wśród których byli również znakomici pedagodzy (zob. tabela nr 2).

Z grona pedagogicznego pracującego w gimnazjum w Wadowicach w latach siedemdziesiątych XIX wieku bez wątpienia pozytywny wpływ na ówczesną młodzież wywierali: ulubieniec uczniów Tytus Zegadłowicz (ojciec pisarza Emila Zegadłowicza), a także ks. Piotr Pietrzycki. Pierwszy z nich uczył: historii powszechnej, języka niemieckiego, muzyki oraz – w ramach przedmiotów nadobowiązkowych – mającej wówczas szczególne znaczenie „historii kraju rodzinnego”. Miał on wyjątkowy dar zjednywania sobie uczniów.

¹⁷ Tamże.

Cechowała go nad wyraz duża cierpliwość wobec swoich wychowanków¹⁸. Lekcje śpiewu prowadzone przez Zegadłowicza cieszyły się niezwykłym powodzeniem wśród młodzieży szkolnej. Nawet po latach zajęcia te wspomniano z wielkim sentymentem¹⁹. Z kolei ks. Piotr Pietrzycki jako katecheta miał kontakt z uczniami wszystkich klas i dlatego też można domniemywać, że cieszył się ich wyjątkowym zaufaniem. Sam zresztą nie pozostawał im dłużny, czego namacalny efekt stanowiło jego wiekopomne dzieło, a mianowicie – założone na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku – Towarzystwo Bursy imienia Stefana Batorego w Wadowicach²⁰.

Jak wspomniano, Józef Biba przez pierwsze lata nauki raczej nie był wyróżniającym się uczniem. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się najprawdopodobniej w trudnościach adaptacyjnych w nowym środowisku. Wraz z upływem czasu sytuacja uległa zmianie. Z lektury Sprawozdań Dyrekcji Gimnazjum za lata 1876–1880 wynika, że w klasie czwartej (1875/76) Biba uplasował się na siódmej pozycji wśród 28 uczniów. Lepszymi wynikami w nauce mógł się wówczas pochwalić krajan Biby, Michał Fox, który miał piątą pod względem wysokości średnią klasową²¹. Rok później młody Biba był szósty w klasie. Wśród prymusów klasowych w tamtym czasie znaleźli się: Leon Przybylski, Adolf Langer, Kazimierz Krygowski oraz wspomniany już Michał Fox²². Systematyczna i wytrwała praca zaczęła przynosić skutki już w szóstej klasie. Wówczas Biba otrzymał stypendium imienia „Mikołaja Kopernika” (wraz z Andrzejem Chramcem)²³, fundowane co roku „dla rzetelnie

¹⁸ ALO w Wadowicach, bez sygnatury, *Ze wspomnień Jędrzeja Chramca*. W: *Księga pamiątkowa 120-lecia...*, s. 9.

¹⁹ Tamże; G. Studnicki, *Pierwsza wśród równych...*, s. 177.

²⁰ APKat./Oświęcim, sygn. MW 7, PPRG za lata 1867–1888, s. 469; Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (Центральний Державний Історичний Архів України у Львові), Wykaz A i B Starostwa wadowickiego w sprawie stowarzyszeń niepolitycznych istniejących w roku 1910, sygn. fond 146, opis 25, sprawa 5884, k. 3; *Statut Towarzystwa Bursy „Stefana Batorego” w Wadowicach*. Wadowice 1879, s. 1.

²¹ SDGW za rok szkolny 1876. Wadowice 1876, s. 63.

²² SDGW za rok szkolny 1877. Wadowice 1877, s. 54.

²³ Fundusz stypendialny im. Mikołaja Kopernika został utworzony z inicjatywy dyrektora Teodora Stahlbergera w lutym 1873 roku. Tym sposobem upamiętniono w wadowickim gimnazjum czterechsetną rocznicę urodzin Kopernika. Na kuratorów fundacji wybrano dyrektora oraz spośród grona pedagogicznego: Tytusa Zegadłowicza i Teofila Malinowskiego. Zob. SDGW za rok szkolny 1876. Wadowice 1876, s. 3–4; SDGW za rok szkolny 1878. Kraków 1878, s. 70; G. Studnicki, *Pierwsza wśród równych...*, s. 243.

pracującego młodzieńca”²⁴. W klasie siódmej Józef Biba znalazł się już w gronie najlepszych „studentów”. Wtedy to, uśredniając, miał trzeci wynik w klasie, po Kazimierzu Krygowskim oraz Leonie Przybylskim²⁵. Ósmą klasę wraz z Józefem Bibą ukończyło szesnastu gimnazjalistów. Z tego grona czterech uczniów uzyskało stopnie celujące. Obok Biby byli to: Kazimierz Krygowski, Jan Łabaj i Leon Przybylski²⁶.

Tabela 2. Wykaz nauczycieli gimnazjalnych Józefa Biby, wraz z planem zajęć lekcyjnych za lata 1875–1880²⁷

Klasa	Rok	Nauczyciel	Nauczany przedmiot	Liczba godzin tygodniowo
IV	1875/1876	Białkowski Karol	Matematyka	3
		Gąsiorowski Albert	Język niemiecki	4
			Historia i statystyka	4
		Kossowicz Ludwik	Język polski	3
		Kusionowicz Michał	Łacina	6
		Michalewski Adolf	Greka ^a	4
		Myjkowski Walenty	Fizyka	3
		Pietrzycki Piotr	Religia	2
	Stocki Józef	Nauka rysunku	3	
V	1876/1877	Frąckiewicz Michał	Język polski	Brak danych
		Graczyński Adolf	Historia naturalna	3
		Hierzyk Edmund	Greka	5
		Kusionowicz Michał	Łacina	6
		Myjkowski Walenty	Matematyka	4
		Pietrzycki Piotr	Religia	2
		Stangenberg Wilhelm	Język niemiecki	3
		Zegadłowicz Tytus	Historia powszechna i geografia	4

²⁴ MMW, bez sygnatury, *Księga pamiątkowa...*, b.p.

²⁵ SDGW za rok szkolny 1879. Kraków 1879, s. 58.

²⁶ SDGW za rok szkolny 1880. Kraków 1880, s. 49.

²⁷ Tabela obejmuje wyłącznie przedmioty obowiązkowe. W zestawieniu uwzględniono pedagogów posiadających status profesora, nauczyciela oraz zastępcy nauczyciela.

VI	1877/1878	Bobrzyński Wincenty	Język niemiecki	5
		Frąckiewicz Michał	Język polski	3
		Graczyński Adolf	Historia naturalna	2
		Krygowski Antoni	Matematyka	3
		Malinowski Teofil	Greka	5
			Łacina	6
		Pietrzycki Piotr	Religia	2
		Zegadłowicz Tytus	Historia powszechna	3
VII	1878/1879	Bobrzyński Wincenty	Język niemiecki	4
		Gąsiorowski Albert	Język polski	3
		Kosiński Władysław	Logika	2
		Krygowski Antoni	Matematyka	3
			Fizyka	3
		Malinowski Teofil	Greka	4
			Łacina	5
		Pietrzycki Piotr	Religia	2
		Zegadłowicz Tytus	Historia powszechna	3
VIII	1879/1880	Bobrzyński Wincenty	Język niemiecki	Brak danych
		Gąsiorowski Albert	Język polski	Brak danych
		Kosiński Władysław	Greka	5
			Łacina	5
			Psychologia	2
		Krygowski Antoni	Matematyka	2
			Fizyka	3
		Pietrzycki Piotr	Religia	2
		Zegadłowicz Tytus	Historia i statystyka	3

^a W przypadku uczniów, którzy po ukończeniu czwartej klasy Gimnazjum Realnego nie chcieli kontynuować nauki w klasach wyższych (V–VIII) i planowali edukację w Szkole Realnej, w programie nauczania grekę zastępowano językiem francuskim. Józef Biba, jako że wybrał dalszą edukację w Gimnazjum Wyższym, najprawdopodobniej nie uczestniczył w zajęciach z języka francuskiego. Zob. A. Karbowski, *Przegląd dziejów...*, s. 11; G. Studnicki, *Pierwsza wśród równych...*, s. 121–123.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *SDGW za rok szkolny 1876*, Wadowice 1876, s. 38–39, 44–46; *SDGW za rok szkolny 1877*, Wadowice 1877, s. 21–22, 29–30; *SDGW za rok szkolny 1878*, Kraków 1878, s. 43–44, 53–54; *SDGW za rok szkolny 1879*, Kraków 1879, s. 25–26, 35–36; *SDGW za rok szkolny 1880*, Kraków 1880, s. 17–18, 29.

W dniach od 14 do 16 czerwca 1880 roku w wadowickim gimnazjum odbył się egzamin dojrzałości²⁸. Biba przystąpił do matury 14 czerwca (zob. fot. nr 2)²⁹. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył inspektor gimnazjalny Antoni Czar-kowski³⁰. Ponadto zasiadał w niej ówczesny dyrektor szkoły Antoni Krygow-ski. Skład komisji uzupełniali nauczyciele: Wincenty Bobrzyński, Władysław Kosiński (wychowawca klasy), Albert Gąsiorowski, ks. Piotr Pietrzycki, a także Tytus Zegadłowicz. Wśród przygotowanych zagadnień maturalnych znalazły się następujące zadania humanistyczne: przełożyć na język łaciński jeden akapit z podręcznika do nauki języka z klasy pierwszej, przetłumaczyć z łaciny na język polski fragment XII księgi *Eneidy* autorstwa Wergiliusza, tłumaczenie ze starożytnej greki na język polski fragmentów platońskiej *Obrony Sokratesa*, tłumaczenie oraz rozbiór zdania: „Bonus animus in mala re dimidium est mali”³¹. Po zakończeniu tej części egzaminu maturzysta musiał wykonać tzw. „zadanie niemieckie” o następującej treści: „Es ist ein allgemeines Bild der Bodengestaltung Oesterreiches zu entwerfen”³². Ponadto matura obejmowa-ła również cztery zadania obliczeniowe. Jedno z nich polegało na wyliczeniu równania matematycznego: $x - \sqrt{x} / x + \sqrt{x} = 4 / x^2 - x$, kolejne na przeliczeniu powierzchni stref zimnych Ziemi (podane dane: średnica Ziemi w przecięciu 1716 mil geograficznych, koło biegunowe 66,5), treść trzeciego polecenia brzmiała: miasto o 24628 mieszkańcach, wzrosło po 27 latach do liczby 58612 mieszkańców. Ile wynosi przybytek na 100 rocznie? Ostatnie z zadań maturalnych polegało na podaniu kąta widzenia przedmiotu wysokiego na 152,12 m, a odległego o 180,56 m³³. Spośród osiemnastu zdających maturę gimnazjalistów w pierwszym terminie egzamin zdało czternastu uczniów. Z tej grupy czterech otrzymało świadectwo maturalne z „odznaczeniem”. W gronie tym znalazł się

²⁸ Tamże.

²⁹ Archiwum Parafii Przenajświętszej Trójcy w Wilamowicach (dalej: APW), bez sygnatury, Świadectwo dojrzałości Biby Józefa, (dokument w formie elektronicznej w posiadaniu autora, a otrzymany za pośrednictwem Stowarzyszenia Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Wadowity w Wadowicach).

³⁰ Pełny wykaz komisji egzaminacyjnej znajduje się na świadectwie dojrzałości Józefa Biby. Zob. także *SDGW za rok szkolny 1880*. Kraków 1880, s. 43.

³¹ Tamże, s. 36.

³² Zadanie to najpewniej polegało na odtworzeniu obrazu struktury geologicznej na obszarze Austrii (Austro-Węgier). Oczywiście całość zadania miała być wykonana w języku niemieckim. Zob. tamże.

³³ Tamże.

Józef Biba³⁴. Na świadectwie maturalnym przyszłego arcybiskupa Lwowa znalazły się oceny celujące z następujących przedmiotów: religii, języka łacińskiego, języka greckiego, języka polskiego, języka niemieckiego, historii z geografią oraz propedeutyki filozofii. Jako chwalebne oceniono postępy z matematyki oraz fizyki. „Zadowolający” stopień otrzymał z przedmiotu o nazwie historia naturalna (zob. fot. nr 3)³⁵. Warto także odnotować, że z grona maturzystów z rocznika 1880 aż ośmiu zadeklarowało chęć studiowania teologii, czterech zamierzało zapisać się na studia filozoficzne, trzech postanowiło kontynuować edukację na studiach medycznych, tyleż samo wybierało się na prawo³⁶. Józef Biba – jak sugeruje Urszula Perkowska – wstępnie zaplanował studia medyczne i w pierwszej kolejności dokonał wpisu na Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego³⁷. Jednak już wczesną jesienią plany młodego wilamowiczana uległy zmianie. 7 października 1880 roku Biba został zaliczony w poczet studentów teologii. Pozytywną decyzję w tej sprawie podjęli ówczesny rektor UJ Maurycy Madurowicz oraz dziekan Wydziału Teologicznego krakowskiej uczelni Stanisław Spis³⁸.

³⁴ *SDGW za rok szkolny 1880*. Kraków 1880, s. 50.

³⁵ APW, bez sygnatury, Świadectwo dojrzałości Biby Józefa; przedmiot „historia naturalna” dzisiaj należałoby zaklasyfikować jako środowisko oraz biologia.

³⁶ *SDGW za rok szkolny 1880*. Kraków 1880, s. 50. Z grupy maturzystów wadowickiego gimnazjum z roku 1880 można potwierdzić, że do stanu kapłańskiego – poza oczywiście Bilczewskim – trafili: Franciszek Błahut; Wojciech Janas (1862–1922) – wikariusz w Morawicy, w Milówce oraz w Andrychowie, od 1896 roku proboszcz w Zebrzydowicach, a także administrator parafii w Palczowicach; Franciszek Krupa (1858–1933) – od 1884 roku wikariusz w: Rajczy, Rudawie, Wilamowicach, Dobczycach i Oświęcimiu, w początkach XX wieku proboszcz we wsi Ślemień, a także notariusz dekanatu suskiego oraz Jan Łabaj (1860–1904) – późniejszy wikariusz w Białej, w katedrze wawelskiej, proboszcz w parafii św. Mikołaja w Krakowie (Studnicki zapewne błędnie podaje probostwo w parafii św. Floriana) i współpracownik bp. Józefa Pelczara, z którym wydawał pismo dla ludu „Prawda”. Poza wspomnianymi powyżej studia na Wydziale Teologicznym UJ w 1880 roku rozpoczął także Michał Fox. W dziedzinie prawa sukces zawodowy osiągnął Bolesław Strowski, który przed pierwszą wojną światową był adwokatem w Tyczynie. Wcześniej przysłużył się wadowiczanom jako organizator miejscowego gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Zob. G. Studnicki, *Kto był kim...*, s. 19, 95, 129, 148, 239; A. K. Banach, *Młodość chłopska na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1860/61–1917/18*. Kraków 1997, s. 201; A. K. Banach, *Kariery zawodowe studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego pochodzenia chłopskiego z lat 1860/1861–1917/1918*. Kraków 2009, s. 227, 263, 278.

³⁷ U. Perkowska, *Młodość i lata krakowskie Józefa Bilczewskiego...*, s. 137.

³⁸ APW, bez sygnatury, Wpis na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Krakowskiego Biby Józefa z 7 X 1880.

W tym miejscu należy więcej uwagi poświęcić warunkom, w jakich przyszło Józefowi Bibie żyć w Wadowicach. Należy domniemywać, że zamieszkiwał na stacji, jednej z licznie działających wówczas w mieście³⁹. Niska kondycja majątkowa rodziny Bilczewskiego pozwala przypuszczać, że najmowane dla syna lokum raczej pozostawiało wiele do życzenia nawet w kwestii podstawowych wygód. Pewne wyobrażenie o warunkach, jakie panowały w większości tego typu lokali, dają nam dzisiaj wspomnienia – rok starszego od Biby – Andrzeja Chramca, który na temat wynajmowanej stacji pisał:

Jedna izba, w niej dwa łóżka dla gospodarzy, jedno dla ucznia i kufer. Gdy się trafił drugi uczeń to spał na sienniku na kufrze. Obok izby kuchenka. Wokoło domku mały jarzynowy ogródek, obrobić ten ogródek było naszym – uczniów – obowiązkiem, co zresztą przychodziło nam z wielką przyjemnością⁴⁰.

O wiele bardziej krytyczną opinię na temat stacji przeznaczonych dla wadowickich gimnazjalistów wydał jeden z absolwentów tej szkoły, późniejszy profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Stanisław Witkowski, który w artykule zamieszczonym w lutym 1939 roku na łamach lwowskiego „Kuriera Literacko-Naukowego” donosił:

Jakież było życie uczniów w Wadowicach? Czarną jego stroną były stacje [...]. To była prawdziwa, nie urojona zmosfera. Lada uboga wdowa mieszkająca w niskim drewnianym domku, dla poprawienia losów brała uczniów na stację. By mieć z nich dochód, brała większą ich liczbę niż ciasne mieszkanie mogło pomieścić i karmiła ich łyko. Ciasnota, brak powietrza i światła szkodził zdrowiu, a o znośnych warunkach do uczenia się lekcji nie mogło być mowy. Przy niewielkim stole koło jednej lampy cisnęli się wieczorem wszyscy, tu pisali zadania domowe, tu się uczyli. Uczeń, którego rodzice przywozili gospodyni ze wsi więcej ziemniaków, był uprzywilejowany⁴¹.

³⁹ Bursę dla zamiejscowych gimnazjalistów faktycznie uruchomiono dopiero w 1891 roku. *Sprawozdanie z czynności Wydziału Towarzystwa Bursy imienia Stefana Batorego w Wadowicach* (dalej: SWTB) *za rok 1893/94*. Wadowice 1894, s. 18–19.

⁴⁰ Cyt. za G. Studnickim, zob. ALO w Wadowicach, bez sygnatury, *Ze wspomnień Jędrzeja Chramca*. W: *Księga pamiątkowa 120-lecia...*, s. 7–8.

⁴¹ ALO w Wadowicach, bez sygnatury, S. Witkowski, *Wadowickie gimnazjum pół wieku temu*. W: *Księga pamiątkowa 120-lecia...*, s. 21.

Pomimo trudnych warunków oferowanych przez właścicieli stacji, ceny ich najmu pozostawały relatywnie wysokie. Obecnie dysponujemy danymi z przełomu XIX i XX wieku, z których wynika, że miesięczna opłata za najem noclegu na stacji oscylowała około 15–20 złotych reńskich miesięcznie (30–40 koron). Dla porównania warto wskazać, że Jan Doroziński (od 1908 dyrektor wadowickiego gimnazjum) w dużym Tarnowie w 1903 roku za roczne wynajęcie całego mieszkania zapłacił 760 koron⁴².

Uboga i droga baza noclegowa nie była jedynym zmartwieniem dla „studiującej” w Wadowicach zamiejscowej młodzieży. Gimnazjaliści nie posiadali również dostatecznej opieki medycznej. W przypadku wystąpienia choroby – nawet epidemicznej – nastoletni chłopcy w zasadzie raczej nie mogli liczyć na jakąkolwiek pomoc. Znamienny jest przykład, wspomnianego już, Andrzeja Chramca, którego po zachorowaniu na tyfus brzuszny wyniesiono z najmowanego pokoju i „ułożono na sienniku obok psa podwórkowego, gdzie leżał nieprzytomny przez szereg dni”⁴³.

Spore utrudnienie dla młodego Biby musiały stanowić okazjonalne podróże do rodzinnej miejscowości. W latach siedemdziesiątych XIX wieku Wadowice były pozbawione jeszcze komunikacji kolejowej. Linia łącząca Bielsko z Wadowicami, a następnie z Kalwarią Zebrzydowską została oddana do użytku dopiero w 1888 roku⁴⁴. Tym samym wszelkie podróże na trasie Wilamowice – Wadowice (i nie tylko) należało pokonywać za pomocą wozu konnego lub przede wszystkim pieszo. Wobec powyższego można wnioskować, że ograniczenia komunikacyjne decydowały o rzadkiej – poza oczywiście przerwą wakacyjną – obecności Biby w Wilamowicach. Podobnie jak jego rówieśnicy z innych regionów Galicji, aby odwiedzić rodzinny dom, wykorzystywał czas świąteczny.

⁴² Wadowicka Biblioteka Publiczna, *Dziennik Jana Dorozińskiego*. Opr. G. Studnicki. Wadowice 1998, s. 13.

⁴³ ALO w Wadowicach, bez sygnatury, *Ze wspomnień Jędrzeja Chramca*. W: *Księga pamiątkowa 120-lecia...*, s. 8.

⁴⁴ S. Szuro, *Koleje żelazne w Galicji w latach 1847–1914*. W: *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji*. Pod red. H. Madurowicz-Urbańskiej. Kraków 1997, s. 35. Por. APKat./Oświęcim, sygn. MW 7, PPRG za lata 1867–1888, s. 718–719; A. Nowakowski, *Z dziejów wadowickiej kolei (1877–1997)*. Wadowice 1999, s. 8.

Konkluzje

Lata gimnazjalne Józefa Bilczewskiego pozostają jednym z ważniejszych okresów w życiu świętego. Ośmioletni pobyt i edukacja w Wadowicach musiały wywrzeć duży wpływ na kształtowanie charakteru nastoletniego chłopca, a później dorastającego mężczyzny. Trudności bytowe związane z utrzymaniem w średniej wielkości mieście – kilkadziesiąt kilometrów od rodzinnego domu – nauczyły młodego wilamowiczana pokonywania przeciwności losu i wytrwałego, okupionego ciężką pracą, dążenia do zamierzonego celu. Słuszności powyższego wywodu dowodzi determinacja, jaką można śledzić u Bilczewskiego w czasie edukacji w wadowickim gimnazjum. Z ucznia raczej przeciętnego, w pierwszych latach nauki, już jako dojrzały młodzieniec zostaje prymusem szkolnym. Nie do przecenienia pozostaje wszechstronna wiedza wyniesiona ze szkoły średniej. Zawdzięczał jej m.in. znakomite przygotowanie humanistyczne, tak istotne podczas studiów teologicznych i jego dalszej kariery naukowej. Ponadto przebywając wśród uczniów o niższej kondycji majątkowej, nauczył się empatii i zrozumienia dla innych ludzi. Zapewne pomny swoich młodzieńczych doświadczeń, już jako duszpasterz i katecheta dał się poznać – jak pisał Karol Lewicki – jako człowiek, który „troskliwością swoją o dobro młodzieży i zacnością charakteru umiał sobie pozyskać serca uczniów i szczerę poważanie wśród kolegów”⁴⁵. W tym miejscu warto zaznaczyć, że również pobyt w Wadowicach mógł mieć znaczący wpływ na wybór drogi duszpasterskiej przez Bilczewskiego. Godny przypomnienia jest fakt, że nauczanie religii w Wadowicach odbywało się przez cały okres edukacji, czyli osiem lat. Nie bez znaczenia była także postać katechety ks. Piotra Pietrzyckiego, który poświęcał się bezgranicznie wychowaniu uczniów wadowickiego gimnazjum oraz niesieniu pomocy najuboższym z nich. Bardzo prawdopodobne, że zainspirowany niezwykłą osobowością ks. Pietrzyckiego, dwudziestoletni Józef Biba postanowił pójść w jego ślady. Podobnie zresztą uczyniło kilku innych maturzystów z roku 1880, którzy wybrali drogę do stanu duchownego.

Kończąc niniejsze rozważania, warto odnotować, że Józef Bilczewski już jako arcybiskup metropolita lwowski nie zapomniał o wadowickim gimnazjum i jego uczniach. Z analizy dokumentacji – wspomnianego powyżej – Towarzystwa Bursy im. Stefana Batorego w Wadowicach wynika, że wspierał on finansowo jego

⁴⁵ Cyt. za W. Urban, *Sługa Boży Józef Bilczewski...*, s. 11.

działalność, zasiadając w gronie „członków dobrodziejów” Bursy⁴⁶. Tym samym stwierdzenie, które stało się udziałem Waclawa Szetelnickiego, że Bilczewski był „inicjatorem wielu dzieł charytatywnych zwłaszcza na polu edukacji i wychowania”⁴⁷, znalazło również potwierdzenie w czynie na wadowickim gruncie.

Streszczenie

Lata gimnazjalne świętego Józefa (Biby) Bilczewskiego

Józef Bilczewski, arcybiskup metropolita lwowski pozostaje bez wątpienia jedną z najważniejszych postaci Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w początkach minionego stulecia. Bilczewski nazwany przez potomnych: „jedną z najpiękniejszych postaci XX wieku”⁴⁸, doczekał się dotychczas licznych biografii i prac opiewających jego dorobek duszpasterski i naukowy. Okazuje się jednak, że chyba najmniej rozpoznanym okresem jego życiorysu pozostaje czas pobytu Wadowicach, gdzie przez osiem lat (pomiędzy dwunastym, a dwudziestym rokiem życia) uczęszczał do c.k. Realnego Gimnazjum.

Józef Biba rozpoczął edukację w Gimnazjum Realnym w Wadowicach we wrześniu 1872 roku. Przez pierwsze lata nauki raczej nie był wyróżniającym się uczniem. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się najprawdopodobniej w trudnościach adaptacyjnych w nowym środowisku. Wraz z upływem czasu sytuacja uległa zmianie. Z lektury Sprawozdań Dyrekcji Gimnazjum za lata 1876–1880 wynika, że w klasie czwartej (1875/76) Biba uplasował się na siódmej pozycji, spośród 28 uczniów. Jego systematyczna i wytrwała praca zaczęła przynosić efekty w klasie szóstej. Wówczas otrzymał stypendium imienia Mikołaja Kopernika. W klasie siódmej znalazł się już w gronie najlepszych „studentów”. Podobnie rzecz miała się w klasie maturalnej, którą ukończył jako prymus. Józef Biba przystąpił do matury 14 czerwca 1880 roku. Egzamin zdał z wyróżnieniem, co umożliwiło mu staranie się o przyjęcie w poczet studentów Uniwersytetu Jagielloń-

⁴⁶ *SWTB za rok 1900/1901*. Wadowice 1901, s. 15; *SWTB za rok 1902/1903*. Wadowice 1904, s. 11; *SWTB za rok 1905/1906*. Wadowice 1906, s. 13.

⁴⁷ W. W. Szetelnicki, *Postać św. Józefa Bilczewskiego...*, s. 260.

⁴⁸ W. Urban, *Sługa Boży Józef Bilczewski...*, s. 16.

skiego. W październiku 1880 roku rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym krakowskiej wszechnicy.

Lata gimnazjalne Józefa Bilczewskiego pozostają jednym z ważniejszych okresów w życiu świętego. Ośmioletni pobyt i edukacja w Wadowicach musiały wywrzeć spory wpływ na kształtowanie charakteru nastoletniego chłopca, a później dorastającego mężczyzny. Trudności bytowe związane z utrzymaniem w średniej wielkości mieście – kilkadziesiąt kilometrów od rodzinnego domu – nauczyły młodego wilamowiczana pokonywania przeciwności losu i wytrwałego, okupionego ciężką pracą, dążenia do zamierzonego celu. Słuszności powyższego wywodu dowodzi determinacja, jaką można śledzić u Bilczewskiego w czasie edukacji w wadowickim gimnazjum. Z ucznia raczej przeciętnego, w pierwszych latach nauki, już jako dojrzały młodzieniec zostaje prymusem szkolnym. Nie do przecenienia pozostaje wszechstronna wiedza wyniesiona ze szkoły średniej. Zawdzięczał jej m.in. znakomite przygotowanie humanistyczne, tak istotne podczas studiów teologicznych i jego dalszej kariery naukowej.

Summary

The secondary school years of Saint Józef (Biba) Bilczewski

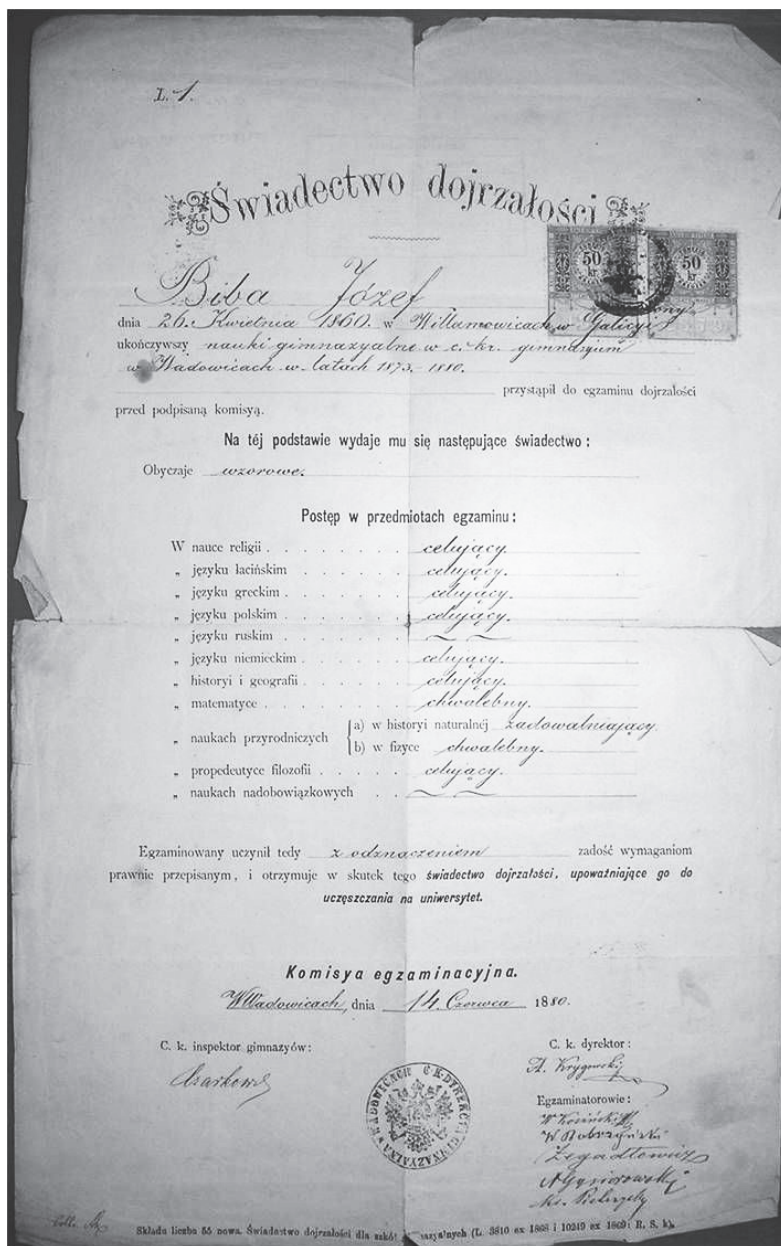
Józef Bilczewski, the archbishop of the city of Lviv, undoubtedly remains one of the most significant figures of the Catholic Church on Polish grounds at the beginning of the last century. Bilczewski has been the object of numerous biographies eulogising his pastoral and academic accomplishments. It turns out, however, that the time he spent in Wadowice (between 12 and 20 years of age), where he attended a secondary school for eight years, is often omitted by his biographers.

Józef Biba began his education in Wadowice Secondary School (pol.: Gimnazjum Realne) in September 1872. During his initial school years he was not an above-average pupil. This can be explained by the fact that at the beginning he might have had some adaptive difficulties being in a new environment. Nevertheless, over the years, the situation changed significantly. Following the school's Headmaster's Report for 1876–1880, in the fourth grade (1875/76) Biba took the seventh place out of 28 students. His systematic and persistent work brought effects in the sixth grade, when he was awarded the Nicolaus Copernicus scholarship. In the seventh grade he was one of the best students. A similar situation occurred in the final grade. He graduated as a top student and took the school-leaving examinations on June 14th 1880. He passed with honours, which allowed him to apply for the Jagiellonian University. In October 1880 he became a student of the Faculty of Theology at the university in question.

Fot. 1.
Gmach wadowickiego
gimnazjum na przełomie
XIX i XX wieku
(widokówka ze zbiorów
Zbigniewa Jasińskiego)



Fot. 2.
Józef (Biba) Bilczewski.
Fotografia wykonana
po egzaminie maturalnym
w 1880 roku
(Archiwum Parafii
Przenajświętszej Trójcy
w Wilamowicach)



Fot. 3. Świadectwo dojrzałości Józefa (Biby) Bilczewskiego (Archiwum Parafii Przenajświętszej Trójcy w Wilamowicach)